Rok IVty Nr. 18. Kraków, dnia 26 Września. Rok 1876.

Wychodzi w Krakowie
co tydzień przez czas pory zdrojowo-kąpielowej.

Biuro Redakcyi i Administracyi
W KRYNICY
w c. k. Zakładzie Zdrojowym.

Prenumeratę miejscową przyjmuje Administracya „**Czasu**" w Krakowie, gdzie także dostać można pojedynczych Numerów „**Krynicy.**"

KRYNICA

Tygodnik poświęcony ojczystym Zakładom zdrojowo-kąpielnym.

Redaktor
Dr MICHAŁ ZIELENIEWSKI
Lekarz Rządowy c. k. Zakładu Zdrojowego w Krynicy.

Prenumerata wynosi
w Krakowie na miejscu 1 złr.
w Monarchii austryacko-węgierskiéj z przesyłką pocztową . . . . . 1 złr. 20 c.
Numer pojedynczy . . . — 6 „
Należytość za prenumeratę lub za umieszczenie ogłoszeń odsyłać należy **franco** do **Biura Administracyi.**

Od Redakcyi.

Kończąc z dzisiejszym numerem tegoroczne wydawnictwo „**Krynicy,**" którego całe brzemię dotychczas przez 4 lata wyłącznie własnemi siłami dźwigaliśmy, zanim da Bóg w roku przyszłym z następną porą zdrojową powitamy Szanownych Czytelników naszego tygodnika, niech nam wolno będzie zaznaczyć, iż ani nie ze zapoznania ogólnego interesu ojczystych zdrojowisk, ani nie z wyłącznego naszego dla Krynicy stanowiska, dotychczas ograniczać się musieliśmy w naszym tygodniku na wiadomościach przedewszystkiem naszego Zakładu dotyczących. Wszakże brak współudziału w pracy wydawniczéj, doznany przez nas od reszty ojczystych zdrojowisk — o któren corocznie ale niestety nadaremnie prosiliśmy — nie powstrzymał nas od zamieszczania w naszym tygodniku rozpraw powszechnego dla naszych zdrojowisk interesu; jak tego dowodem następująca treść artykułów, w dotychczasowych 4ch rocznikach „**Krynicy**" zamieszczonych:

Rocznik I r. 1873.

Dr Zieleniewski. *Zdroje żeleziste polskie* Nr 1, 2, 3, 4, 5, 6 i 7.

Rocznik II r. 1874.

Prof. Dr Skobel. *Kilka uwag nad sposobami używania serwatki.* Nr 1.

Dr Zieleniewski. *Pogląd na rozwój Zakładu zdrojowego w Krynicy w ciągu ubiegłych lat siedmnastu* (od r. 1857 do 1873). Nr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9.

Prof. Dr Karliński. *Stosunki meteorologiczne Krynicy w okresie zdrojowym, według spostrzeżeń z lat piętnastu* (od r. 1857 do 1871) Nr 2 i 3.

Rocznik III r. 1875.

Dr Zieleniewski. *Czy drogo, czy tanio w naszych zdrojowiskach.* Nr 1, 3 i 6.

„ *Treść sprawozdania o Zakładzie zdrojowym w Krynicy z r. 1874.* Nr. 1, 2, 4, 6 i 11.

„ *O napełnianiu wód lekarskich na sprzedaż rozsyłanych w ogólności, z dołączeniem opisu napełniania szczawy żelezistéj w Krynicy.* Nr 5, 7, 12, 13, 14, 15 i 16.

„ *Słowiańskie łaźnie — kąpiele rzymskie czyli wschodnie — tudzież mineralne parowe — pod względem historycznym i balneoterapeutycznym.* Nr 5, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16 i 17.

Rocznik IV r. 1876.

Dr Zieleniewski. *Treść sprawozdania o c. k. Zakładzie zdrojowym w Krynicy z r. 1875.* Nr 1, 2, 3, 4, 6, 8, 10 i 11.

„ *O kołaczykach krynickich.* Nr 1 i 2.

„ *Gmach łaziebny w Krynicy i tutejsze rodzaje kąpieli.* Nr 5, 17 i 18.

„ *Materyały do historyi c. k. Zakładu zdrojowego w Krynicy.* Nr 7, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15 i 16.

„ *Przyczynek do Hydrologii Krynicy.* Nr 18.

GMACH ŁAZIEBNY W KRYNICY
I TUTEJSZE RODZAJE KĄPIELI

opisał
Dr. Zieleniewski.

(Dokończenie).

Zapas potrzebnych na wypadek do kąpieli dodatków, jakoto: słodu, mydła, soli kamiennéj, a nawet morskiéj soli, utrzymuje ciągle miejscowa apteka w Krynicy.

W pawilonach pierwszego piętra gmachu łaziebnego znajduje się 14 pokoi mieszkalnych, z przeznaczeniem dla tego rodzaju gości zdrojowych, których cierpienie wymagałoby jak najbliższego obok kąpieli pomieszczenia.

Gdy wstąpimy przez bramę wjezdną w wielki dziedziniec, uderzy oko nasze bardzo wysoki (80 stóp) komin parowy, tuż obok niego osobny budynek dla pomieszczenia 3ch kotłów parowych, z którym łączy się oddzielne przybudowanie, mieszczące 2 wielkie kadzie drewniane i 1 apparat, tamte do ogrzewania borowiny, ten zaś do robienia odwaru igliwiowego za pomocą pary. Od kotłów parowych rozprowadzone są rury parowe przez cały gmach łaziebny, a cztery systemy rur i kanałów przerzynają jego podziemie, mianowicie: 1szy doprowadzający parę do wanny, 2gi odprowadzający zbytnią i zużytą parę, 3ci służy do wpuszczania czyli dopływu wody mineralnéj, a 4tym zużyta woda po kąpieli z wanny odpływa, którego pojedyncze ramiona w jeden główny kanał złączone, odprowadzają zużytą wodę do pobliskiego potoku.

Służba łaziebna składa się z nadzorcy czyli łaziebnego, z 11tu dziewcząt do robienia kąpieli wodnych, z 6ciu mężczyzn do przyrządzania kąpieli borowinowych, tudzież z maszynisty i 2 palaczy.

Administracya zakładu zdrojowego czuwa nad regularnym biegiem i codziennym ruchem w łazienkach; dozór zaś i kierunek sanitarny powierzony jest lekarzowi rządowemu przy zdrojach krynickich ustanowionemu.

Porządek kolejnego co do godzin używania łazienek, tudzież przepisy zachowania się i ceny pojedynczych kąpieli, wystawione są na widok publiczny. Ubodzy chorzy otrzymują tutaj bezpłatnie z łaski c. k. Rządu corocznie 1000 kąpieli mineralnych waniennych, a 100 kąpiel borowinowych.

Dzisiejsze urządzenie łaziebne w Krynicy, daje nam możność posiadania w kąpieli całéj ilości znajdującego się w szczawie krynickiéj gazu węglowego, którego chory w jednéj kąpieli ogromną ilość, bo $16\frac{2}{3}$ stóp kubicznych posiada.

Jak zbawiennego skutku z tak wielkiéj ilości gazu węglowego spodziewać się po kąpieli krynickiéj możemy, wcale dowodzić nie potrzeba.

Przy tak wielkiéj ilości gazu węglowego, pozostaje dwuwęglan żelazawy w swym rodzimym rozpuszczalnym stanie w szczawie krynickiéj, co równie i do węglanu wapna się stósuje.

Dzisiaj przeto w skutkach terapeutycznych kąpieli krynickiéj, śmiało w zawody pójść możemy z kąpielami w Franzensbadzie lub w Szwalbach urządzanemi, a nasze o tyle od tamtych różnić się mogą, o ile szczawa krynicka składnikami swemi albo im nie dorównywa, albo je przewyższa [1]).

Ale i pod względem ekonomicznym dla gości zdrojowych, niesłychanie jest ważném to nowe urządzenie łazien krynickich. Albowiem o ile dzisiejsze kąpiele krynickie niezaprzeczenie stały się silniejszemi od dawniejszych (skutecznych jedynie ilością domieszanéj wody mineralnéj zimnéj), o tyle do pozyskania pomyślnego leczenia zdrojowego, mniejszéj ich liczby choremu będzie potrzeba.

Wiadomość historyczna o nowych łazienkach w Krynicy.

Jak każda miejscowość tak i zakład zdrojowy w Krynicy, ma historyę swego powstania i rozwoju. — Podzielając los kraju i jego ludności, Krynica jako zakład wzmagała się, wzrastała i rozwijała się wśród sprzyjających wypadków i wydarzeń, lepszą dolę w naszym kraju rokujących; lubo pominąć nie można milczeniem i opiekunów tutejszej miejscowości, do jakich przedewszystkiém zwierzchnicy kraju, lub najbliżsi Krynicy naczelnicy należeli.

Na kilka miesięcy przed r. 1857 Komisya Rządowa [1]), któréj Krynicę zreorganizować polecono, idąc za przeważnym głosem Prof. Dietla, uznała już wtedy potrzebę radykalnych zmian w tutejszych łazienkach. A gdy ani dawny sam budynek łaziebny, ani jego wewnętrzne urządzenie, żadną miarą krytyki nie wytrzymało, a tém bardziéj obecnemu postępowi Balneologii nie odpowiadało, już wtedy zadecydowano w zasadzie jako nieodzowną potrzebę dla Krynicy wystawienie nowych łazienek. — Fizyczno-chemiczne badania wody krynickiéj, gruntowne poznanie jéj zmian, jakim przy ogrzewaniu podlega, najdokładniejsze zbadanie i ocenienie miejscowości pod względem jéj topograficznego położenia, umiejętne ocembrowanie źródła krynickiego, wszystko to musiało z natury rzeczy poprzedzić budowę nowych łazienek w Krynicy. Nadto należało oznaczyć wielkość i rozległość samego gmachu łaziebnego, od ilości dziennie wymaganych lub udzielić się mogących kąpieli zależącą — potrzeba było obliczyć się z zasobami finansowemi, jakiemi Zakład mógł rozporządzać — a nakoniec wypadało poznać dobroć i trwałość tu wyrabianych materyałów budowlanych — aby mając wszelkie premissy, przystąpić do dzieła, którego wykonanie chlubę i pożytek krajowi rokować powinno. Gdy zatém wszystko to zbadaném i przygotowaném zostało, c. k. Dyrekcya kraj. Skarbu w Krakowie, jako władza poprzednio Krynicą zarządzająca, wysłała w roku 1862 Feliksa Księżarskiego, obecnie c. k. Radzcę budownictwa, dla zwiedzenia zakładów kąpielnych w Franzensbadzie, własnościami chemicznemi wód tamtejszych i zadaniem a celem lekarskim najwięcéj do Krynicy zbliżonego, dla zasiągnienia wzorów z tamtejszych łaźni, z czego korzystając Księżarski, nie pominął rzucić okiem znawcy i na wzory, jakie mu się nietylko w czeskich zdrojowiskach, ale i w Saksonii (w Elster) nastręczały. Jakoż przekonawszy się naocznie o wyższości łazien franzensbadzkich, a nadewszystko o sposobie ogrzewania wody kąpielnéj według metody Schwarza, na d. 28 lipca 1862 r. zaprojektował obecny budynek łaziebny dla Krynicy. Po wykończeniu planów, pomiarów i kosztorysu, którym nowy ten dla Krynicy nabytek na 97.000 fl. w. a. wyrachowano [2]), cały operat przedłożony został Dyrekcyi kraj. Skarbu w Krakowie, która go c. k. Ministerstwu finansowemu w Wiedniu do zatwierdzenia przedstawiła. Z drugiéj strony Dyrekcya kraj. Skarbu zakomunikowała plan w mowie będących łazienek Komisyi Balneologicznéj w krakowskiém Towarzy-

---

[1]) Według Dra Löschnera (*Die Mineralquellen zu Königswarth. Archiv für Balneologie 1865. IV. B. H. 1*) zawierają kwasu węglowego:

Pyrmont *Trinkquelle*	cali sz. 24·5
Driburg *Hauptquelle*	„ 30·9
Spaa *Pouhon*	„ 12·5
Schwalbach *Paulinenbrunn*	„ 31·5
Franzensbad *Louisenquelle*	„ 32·5
Nasza zaś Krynica według Aleksandrowicza ma:	„ 41·15

Pragnących bliżéj obeznać się z mechanizmem szczaw, odnośnie do kwasu węglowego, odsyłamy do klasycznego dzieła Lerscha: *Hydrochemie oder Chemie der natürlichen Wässer. Berlin 1864,* mianowicie do §§. 47—55 pp. 66—82.

[1]) Wspomnioną komisyę składali: Prof. Dr. Dietl, Prof. Dr. Bryk. ś. p. Dyrektor Budownictwa Dr. Kremer i c. k. Radzca Skarbu Dominik Kaspar.

[2]) Nieprzewidziane okoliczności zwiększyły koszta budowy i wewnętrznego urządzenia wspomnionego gmachu prawie do 150.000 flr. austr.

stwie Naukowém zawiązanéj, do poczynienia nad nim uwag balneo-terapeutycznych.

Gdy zatém projekt ten architektoniczny, nie tylko specyalną krytykę naukową w zupełności wytrzymał, ale i zatwierdzenie odpowiedniego Ministerstwa do razu uzyskał, przystąpiono we wrześniu w r. 1863 do rozpoczęcia budowy namienionego dzieła pod nadzorem F. Księżarskiego; prowadzenie zaś fabryki na miejscu A. Łuszczkiewiczowi budowniczemu powierzono, który ze znajomością rzeczy, kierował technicznem wykonaniem tak znamienitego architektonicznego dzieła.

Nie od rzeczy nadmienić, iż dla pozyskania 1500 sążni kwadr. przestrzeni, na plac pod budowlę wymaganéj, wypadło niemal 10000 sążni kub. ziemi z sąsiedniéj góry skopać i usunąć; że samo miejsce pod budowlę przeznaczone, jakkolwiek najodpowiedniejsze dla łazienek, z powodu spadku, bo 5 stóp niżéj położone, aniżeli powierzchnia źródła mineralnego, będąc wielką moczarą, mnóstwem źródełek przejętą, nasunęło nie mało technicznych trudności przy zakładaniu fundamentów i licznych kanałów. Miejscowy klimat Krynicy zaledwo tylko półtora miesiąca dozwolił prowadzić fabrykę w r. 1863; rok zaś następny, pamiętny niepogodą i ustawicznemi deszczami, był, rzec można, najbardziéj niesprzyjającym do budowania. Jednak mimo tak ważnych, bo klimatycznych i atmosferycznych przeszkód jeszcze w r. 1864 udało się prawie wszystkie mury wznieść po pierwsze piętro, a w części i nakryć dachem (którego całkowita powierzchnia 1000 sążni kw. wynosi) budynek, który w ciągu r. 1866 w zupełności dokończono, a w d. 23 czerwca 1866 do użycia gościom zdrojowo-kąpielnym oddano. Dla zapobieżenia grzybowi (Stroczek niszczący *Merulius vastator Jund.)*, pożerającemu materyał drewniany w naszéj okolicy, napawano wszelkie części drewniane do budowy w murach użyte, chemicznym przetworem *Creosotnatron* zwanym. Narządy parowe, wewnętrzne urządzenia mechaniczne, tudzież metalowe wanny dostarczyła dla Krynicy fabryka machin L. Zieleniewskiego w Krakowie istniejąca, a roboty szklarskie, blacharskie i lakiernicze najcelniejsi rzemieślnicy krakowscy uskuteczniali.

Wszelkie najnowsze wynalazki i zagraniczne wzory do wewnętrznego urządzenia łazienek odnoszące się, wreszcie wszystko, czém obecnie Termo-Hydro- i Balneotechnika w kierunku hydrologicznym i balneoterapeutycznym się odznaczyła, wszystko to użytém zostało w nowych łazienkach krynickich, jak się o tém na miejscu każdy przekonać może.

Dzieło przeto pod każdym względem godne Wysokiego Rządu — prawdziwie z monarszą wspaniałomyślnością dokonane — w najszlachetniejszym zamiarze, bo dla ulgi cierpiących wzniesione — dzieło chlubę miejscowości, a dla innych godny wzór ku naśladowaniu — zaszczyt i pożytek krajowi nieść mające — cierpiącéj ludzkości poświęconém zostało! —

PRZYCZYNEK
do
HYDROLOGII KRYNICY

podał

Dr. Zieleniewski.

Przed 20 niemal laty, bo w pierwszém naszém o Krynicy za rok 1857 sprawozdaniu, drukiem ogłoszoném p. t. „*Wody lekarskie Okręgu Rządowego krakowskiego — Krynica w r. 1857*“ *Kraków 1858 in 8vo str. 43,* wymieniliśmy (str. 39—42) jedynaście zdrojów mineralnych tutejszych, dobrowolnie z łona ziemi na obszarze wsi Krynica wyłonionych.

Na powyższy przedmiot, żywotnie Zakład tutejszy obchodzący, od owego czasu żadnéj uwagi nie zwrócono; albowiem od r. 1857 aż do bieżącéj chwili nie przedsiębrano tutaj wcale poszukiwań hydrologicznych. Dopiero w r. 1876 z ramienia c. k. Ministerstwa Rolnictwa wydelegowana do Krynicy Komisya geologiczna, celem poszukiwania tutaj nowych zdrojów mineralnych i pokładów żelezistéj borowiny, złożona z pp.: **Karola Paul,** radcy górniczego i **E. Tietza,** adjunkta państwowego Zakładu geologicznego, w dniu 5 Lipca i następnych b. r. w Krynicy przebywająca, udzieliwszy c. k. Ministerstwu Rolnictwa z tutejszych swych czynności sprawozdania (Minist. Roln. Nr. 8,698 z dnia 2 Sierpnia 1876 r.), z pomiędzy wielkiéj ilości źródeł mineralnych na obszarze Krynicy sobie wskazanych, zaznaczyła ważność 4-ch następujących zdrojów mineralnych, które nieco szczegółowo tutaj opiszemy:

I. Zdrój.

Między tutejszym Zakładem zdrojowym a wsią Krynica, w odległości 15 minut drogi pieszéj w prostym licząc kierunku od chodnika krytego, na południe od głównego krynickiego zdroju, na pochyłości wzgórza zwanego *„na Płazie,“* na łące do gruntów włościańskich Mikołaja i Wania Pyżów należącéj, znajduje się zdrój mineralny, obecnie własnością Aptekarza p. Hugona Nitribitta będący, ocembrowany w drewniany owalnego kształtu kadłubek (pień wydrążony świerkowy), w świetle długości 22 cali, a szerokości 18 cali mający. Wysokość słupa wody od dna gruntu, będącego siwym żwirem, z pokruszonego i rozmiękłego piaskowca powstałym, aż do istniejącego obecnie otworu odpływowego, kształtu okrągłego, $^3/_4$ cali średnicy mierzącego, wynosi obecnie 19 cali.

Dobrowolne napełnienie się czaszy zdrojowej (po zupełném jej poprzedniém wyczerpaniu) od dna aż do otworu odpływowego, obecnie trwa 47 minut. Przypływ zatém wody w namienionym zdroju jest bardzo skąpy.

Po bokach wspomnionego kadłubka widzieć się daje okwity osad rdzawéj barwy. Licznie wydobywające się bańki gazowe wewnątrz około całego ocembrowania, zdają się być gazem kwasu węglowego.

Namienione źródło jest nie nakryte, a przystęp do niego jedynie po zarosłéj łące możebny.

Wspomnione źródło, nazywane od tutejszego ludu *„Szczawa na Płazie,“* według opowiadania miejscowych, jest stałem co do swego ulokalizowania. Znaném ono już były **prof. Zeischnerowi,** około r. 1834 tutejszą miejscowość zwiedzającemu, jak tego dowodzi jego rozprawa *„O wodach kwaśnych czyli szczawach w Karpatach,“* zamieszczona w *„Pamiętniku farmaceutycznym krakowskim, wydawanym* przez **prof. Sawiczewskiego**.“ (Kraków 1836 r. t. III str. 205).

Tenże sam zdrój ja w roku 1857 na tém samém miejscu zauważyłem, podając przed 20 latami jego opis w powołanéj na wstępie niniejszego *„Przyczynku“* rozprawie: *Wody lekarskie Okr. Rząd. krak. — Krynica w r. 1857, Kraków 1858 r.)* w następujących słowach: „Źródło wody mineralnéj zwane „na Płazie,“ nosi takie nazwisko od góry, z któréj wytryska. Za ocembrowanie służy mu kadłubek drewniany, przybywa bardzo wolno, uwalnia liczne pęcherzyki gazu kwasu węglowego, smak słaby dozwala się domyślać, że części stałych nie wiele się w niém znajduje.“

Wspomniona powyżéj Komisya geologiczna tak ów zdrój opisuje „Zwischen dem Bade und Dorfe Krynica circa 550 Klafter südlich von der Hauptquelle, am linken Thalgehänge entspringt auf der Rusticalwiese „Płaza“ eine gegenwärtig dem Apotheker von Krynica gehörige Mineralquelle, sie ist mit einer schlechten Fassung versehen; neben derselben dringt noch an mehreren Punkten das Mineralwasser aus dem Wiesengrunde hervor. Eine Messung der Wassermenge dieser Quelle, ist aus diesem Grunde gegenwärtig nicht möglich; wollte man trotzdem den gefassten Theil messen, würde sich ein unrichtiges, zu ungünstiges Resultat ergeben.“

„Der Geschmack dieses Wassers, von welchem keine Analise vorliegt, wurde dem des Wassers der Hauptquelle gleichgefunden“.

„Endlich erscheint es auch thunlich, die sich hier zerstreuenden Quellen circa 2 bis 3 Metr nordwestlich unterfalls der gegenwärtigen ungenügenden Fassung zu sammeln, und der Hauptquelle zu leiten.“

Fizyczne i chemiczne własności wody.

a) *Przymioty fizyczne:* woda wspomnionego zdroju jest zupełnie czystą, bezbarwną i bezwonną, smaku słabo-kwaskowatego, nieco szczypiącego; w szklance ciepłem ręki ogrzanéj bardzo słabo perełkuje. Ciepłota wody zdrojowej przez nas oznaczona wynosi + 8° R. przy ciepłocie powietrza + 10° R. i ciśnieniu barometryczném 314.9 linij paryskich.

b) *Skład chemiczny:* Namieniona woda mineralna staraniem i nakładem obecnego jéj właściciela, poddaną została (w d. 16 stycznia 1873) chemicznemu rozbiorowi w laboratoryum „Ogólnego Stowarzyszenia Aptekarzy wiedeńskich“ pod kierunkiem Dr. Ryszarda Godeffroy, którego to rozbioru wynik jest następujący:

W jednym funcie. = 7680 granów:

Węglanu wapniowego . . .	7·17696	gran.
Węglanu żelazawego . . .	0·12288	granów
„ sodowego . . .	0·13824	„
„ potażowego . . .	0·01766	„
„ litynowego . . .	0·24269	„
Siarkanu wapniowego . .	0·02458	„
„ magnezyowego . .	0·04301	„
Chlorku potassu	0·02534	„
Glinki	0·15283	„
Kwasu krzemowego . . .	0·10214	„
Razem stałych składników:	8·04733	„

Ilość gazowych składników, jakoteż *ciężar gatunkowy* owéj wody mineralnéj nie został przez analityka oznaczony.

II. Zdrój.

W odległości 20 minut pieszéj drogi od Zakładu tutejszego zdrojowego, w kierunku północnym od głównego krynickiego zdroju, na wschód gościńca powiatowego z Krynicy do wsi Słotwiny prowadzącego, na łące bezpośrednio przytykającéj do wschodniego brzegu wznoszącego się tu górzystego pasma przy lasku *„Jastrzębik“* zwanym, na roli włościańskiej *„Sałakówka“* okazano wspomnionéj Komisyi geologicznéj obok siebie leżące 2 zdroje.

Wspomnianemu zdrojowi pierwotnie, za ocembrowanie służył drewniany zbutwiały kadłubek, po którego górnym brzegu przelewała się woda, a nie mając żadnego odpływowego kanału, szeroko zalewała płasko tutaj rozpostartą łąkę, przejmując rdzawym osadem z wody zdrojowéj latami powstającym, sąsiedni trawą porosły teren.

Na wewnętrznéj ścianie kadłubka widzieć było gruby osad rdzawéj barwy.

O namienioném źródle wspominam w powołanéj na wstępie niniejszego *„Przyczynku“* mojéj rozprawce (str. 40) w ustępie Nr. 3. oznaczonym.

Komisya geologiczna b. r. tutaj funkcyonująca następująco ów zdrój opisuje:

„Etwa 1000 Klafter nördlich von der Hauptquelle, östlich von der nach Słotwiny führenden Bezirkstrasse, beim Walde *„Jastrzębik“* auf dem Bauergrunde *„Sałakówka“* treten unmittelbar am westlichen Rande des höher aufsteigenden Bergzuges, zwei sehr wasserreiche, dem Geschmacke nach der Hauptquelle sehr ähnliche Mineralquellen auf.“

„Der ganze Wiesengrund ist hier mit Sauerwasser buchstäblich getränkt.“

„Auch diese Quellen sind noch stark mit süssem Wasser gemischt, es wird hier die Fassung derselben, und deren Isolirung vom Zuflusse des süssen Wassers keine Schwierigkeiten haben, wie auch thunlich sein hier die beiden Quellen in eine gemeinsame Fassung zu sammeln und der Hauptquelle zuzuleiten.“

„Die Abdämmung des kleinen nördlich vorbeifliessenden Baches erscheint hier empfehlendswerth. In dieselbe Leitung der Jastrzębikquelle könnte auch später beim gesteigerten Bedarfe die gegenwärtig nur zum Trinken benützte eingefasste Słotwiner-Mineralquelle zugeführt werden.“

Po odprowadzeniu wody sąsiedniego potoczka, tudzież po wykopaniu odpowiednich rowów dla osuszenia najbliższego terenu owych zdrojów, jakotéż po ostrożném a staranném odsłonieniu aż do dna całego gruntu owego źródliska, wspomnione oba zdroje ujęte zostały (w dniu 4tym — 13 Września b. r.) w jedno wspólne ocembrowanie drewniane, kształtu okrągłego, średnicy w świetle 48 cali mające.

Wysokość słupa wody we wspomnione ocembrowanie ujętéj wynosi 10·5 cala. Wielkość strugi odpływowéj mierzy $^1/_2$ cala, a szérokość téjże $2\,^1/_4$ cala wynosi. Po zupełném wyczerpaniu wody z obecnego ocembrowania namienionego źródła, w 1éj godzinie i 27 minutach wzniosła się jego woda aż do otworu odpływowego; zatém przypływ zdroju jest skąpy.

Przymioty fizyczne: woda namienionego zdroju jest czysta, bezbarwna i bezwonna, smak arcysłabo kwaskowaty, zaledwie nieco szczypiący; w szklance ciepłem ręki mocno ogrzanéj bardzo słabo perełkuje; ciepłota wody zdrojowéj $+ 7^0$ R. przy ciepłocie powietrza atmosf. $+ 11^0$ R. i ciśnieniu barometryczném 316·5 linij paryskich. Na dniu 21 września b. r. uskuteczniono systemem dryburgskim napełnienie 40 flaszek (każda po 20 uncyj) wspomnionéj wody, które w zadosyćuczynieniu rozporządzenia przez Ministerstwo Rolnictwa wydanego, dla rozbioru chemicznego do Wiednia wysłane zostały.

Namieniony zdrój tymczasowo nazwiemy od jego niby właściciela źródłem Sidora.

III. Zdrój.

W kierunku wschodnio-południowym poza gminną drogą z Krynicy do Tylicza wiodącą, obok kameralnego lasu „*Romanówka*“ i „*Bradowce*“, na północno-wschodniéj spadzistości przytykającego olesionego wzgórza, a właściwie niby na łące do włościanina Zdyniaka Oleśniewicza należącéj, o 40 minut pieszéj drogi od tutejszego Zakładu kąpielnego, okazano wyżéj wspomnionéj Komisyi geologicznéj zdrój mineralny zupełnie w dzikim stanie, jak pierwotnie od natury wyłonionym został, będący.

Jak o poprzednich źródłach, tak i o tém, znajduje się wzmianka w powołanéj mojéj na wstępie rozprawce (str. 42) w ustępie liczbą 10 oznaczonym.

Namieniona Komisya geologiczna opisuje ów zdrój wraz ze źródłem poniżéj przez nas bliżéj określić się mającém, następująco: „Südlich von der Krynica mit Tylicz verbindenden Fahrstrasse, östlich vom Religionsfondswalde „*Romanówka*“, nach westlich von der kleinen, von der Fahrstrasse übersetzten Wasserscheide, finden sich 2 kleine ungefasste und daher ihrer Wassermenge noch nicht genau zu messende Mineralquellen.

„Sie zeichnen sich durch einen besonders angenehmen und starken Gehalt an Eisen und Kohlensäure deutenden Geschmack aus.

„Als mittelbar Einfluss nehmend auf den zukünftigen Vorrath an Badewassers in Krynica wurde empfohlen, diese in reizender Gegend gelegenen 2 kleine Romanówkaer-Quellen zu Trinkquellen zu fassen, und dieselben durch Anlage eines bequemen Fussweges mit der Hauptquelle zu verbinden.“

Po poprzedniém odprowadzeniu zalewającego potoku ową miejscowość, na któréj się namienione źródło znajduje, a następnie po ostrożném i staranném odsłonieniu owego źródła okazało się, iż ono sączy się bezpośrednio ze szczelin olbrzymiej bryły tu będącego pokładu piaskowca.

Nie naruszając bynajmniej kamiennego dna zdroju, ujęto go pod moim kierunkiem (w d. 14—19go Września b. r.) w ocembrowanie drewniane, kształtu prostokątnego, 39 c. w. wzdłuż, a 31 c. w. wszérz mierzące.

Wysokość słupa wody ocembrowaniem ujętéj, od dna szutrem wyrównanego aż do otworu odpływowego, wysokości 4 c. a szerokości 2 c. mającego, wynosi 8 c. 6 l.

Ilość przypływu wody zdrojowéj jest tutaj bardzo skąpą; albowiem zupełnie wyczerpana, po upływie 1 godziny i 10 minut zaledwo na 1 c. i 6 l. wzniosła się woda w ocembrowaniu zdrojowém.

Przymioty fizyczne: Woda namienionego zdroju jest czystą, bezwonną i bezbarwną, smaku bardzo słabo szczypiącego kwaskowatego, w szklance nawet długi czas ręką ogrzewanéj bardzo nieznacznie i zaledwo nieco perełkuje, a tak ze samego żwierciadła wody zdrojowéj, jakotéż około wewnętrznych ścian ocembrowania ledwo w długich odstępach czasu zbyt nikłe bańki gazowe wydobywają się.

Ciepłota wody zdrojowéj jest $+ 6{\cdot}5^0$ R. przy ciepłocie powietrza atmosf. $+ 9^0$ R. i ciśnieniu barometryczném 316·7 linij paryskich.

Również i z tego źródła 40 flaszek (każda po 20 uncyj obejmujących) przesłane zostały dla zbadania chemicznego do Wiednia.

Wspomnione źródło od jego właściciela nazwiemy tymczasowo zdrojem Zdyniaka Oleśniewicza.

IV. Zdrój.

W odległości 250 kroków od zdroju trzeciego, na tymże samym gruncie okazano wspomnionéj Komisyi geologicznéj drugie źródło, które obecnie jest własnością Łukasza Pelawa, również w dzikim stanie będące, które równocześnie i w podobny sposób jak zdrój trzeci, pod moim kierunkiem ujęte w ocembrowanie drewniane prostokątne, rozmiarów 39 c. w. i 33 c. w.

Od spodu gruntu zdroju szutrem wyrównanego, aż do otworu odpływowego (2 c. wszérz a 3 c. wzwyż mającego) jest 8 c. Samorodny grunt spodni zdroju jest rozmiękczony, gruboziarnisty siwy piaskowiec karpacki.

Wysokość słupa wody w ocembrowaniu od dna aż do otworu odpływowego wynosi 8 c.

Ilość przypływu wody zdrojowéj jest bardzo skąpą.

Przymioty fizyczne: Woda namienionego źródła jest niezupełnie przeźroczystą, nieco mętnawą, co zdaje się pochodzić z ustawicznéj niemal 3 tygodnie trwającéj o téj porze (1—21 Września r. 1876) słoty. Jest ona bezwonną, smaku słabo-szczypiącego, kwaskowatego, w szklance nawet ręką mocno ogrzanéj nie perełkuje, a tak na żwierciadle wody zdrojowéj, jakotéż około we-

wnętrznych ścian ocembrowania, wcale nie widać wydobywających się baniek gazowych.

Ciepłota zdroju jest + 6³/₄⁰ R. przy ciepłocie atmosferycznego powietrza + 9⁰ R. i ciśnieniu barometrycznem 316·7 lin. par.

I z tego źródła 40 flaszek przesłane zostały dla zbadania chemicznego do Wiednia.

Namienione źródło od jego właściciela nazwiemy tymczasowo zdrojem Łukasza Pelawy.

Odjechali z Zakładu do dnia 23 Września 1876 r.:

105. Armatys Zuzanna	ze Lwowa	mieszkająca	pod Trąbką Nr 9	odjechała dnia	15	Września
106. Rappaport Teofil	z Tarnowa	„	„ Potokiem Nr 5	„ „	16	„
107. Turska Paulina	z Król. Polskiego	„	„ Zamkiem Nr 10	„ „	15	„
108. Bojer Felicya	ze Lwowa	„	w Łazienkach Nr 8	„ „	16	„
109. Głębocka Marya	z Odessy	„	„ „ Nr 11	„ „	16	„
110. Lösch Eleonora	z Nowego Sącza	„	pod Szwajcarem Nr 11	„ „	17	„
111. Stadnicka Aleksandra	z Biały	„	w Łazienkach Nr 1	„ „	18	„
112. Jabłońska Wanda	z Ukrainy	„	pod Orłem Nr 6 i 7	„ „	16	„
113. Trzeciak Karol	z Olszany	„	w Łazienkach Nr 7	„ „	19	„
114. Rajnusz Franciszek	z Czech	„	pod Potokiem Nr 9	„ „	19	„
115. Czerkiewicz Aleksandra	z Piotrkowa	„	„ Topolami Nr 9	„ „	20	„
116. Beze Dominik	z Paryża	„	„ Potokiem Nr 7	„ „	20	„
117. Czopfen Krystyan	z Czech	„	„ „ „ 8	„ „	22	„
118. Fröhlich Kazimiera	z Biały	„	„ Trąbką Nr 18	„ „	20	„
119. Szczepanowski Józef	z Kielc	„	„ Orłem Nr 11	„ „	21	„
120. Dr Blatteis Jakób	z Krakowa	„	„ Jeleniem Nr 1, 2 i 3	„ „	23	„
121. Biskupska Emilia	z Król. Polskiego	„	w Łazienkach Nr 12	„ „	23	„
122. Ułaszyn Stanisława	„ „	„	„ Nr 13	„ „	23	„
123. Kobylińska Babeta	z Nowego Sącza	„	„ Nr 11	„ „	23	„

Krynica, dnia 24 Września 1876.

Główny Redaktor i wydawca Dr. *Michał Zieleniewski.* Redaktor odpowiedzialny *Józef Łakociński.*

W drukarni „CZASU". Nakładem c. k. Zakładu Zdrojowego w Krynicy. Rządca drukarni *Józef Łakociński.*